

Patrycja Markowska, Świat się pomylił

Każdy deszcz,
każda noc,
nagi księżyc,
jego czuły wzrok,
zapach traw,
ciepło dni,
jakby trochę magii ktoś odebrał im.

Radze sobie świetnie,
przecież wiesz,
tylko w snach powraca,
myśl, że tam na dnie,
został twój ślad,
głęboko tam,
twoja muzyka we mnie gra.

Tam na dnie,
został twój ślad,
i moja łza,
bo świat się pomylił.

Pierwszy śnieg,
uśmiech mój,
dźwięki miasta,
kolor snów,
jego szept,
każdy świt,
jakby trochę magii ktoś odebrał im.

Tylko morzu mogłam,
zwierzyć się,
jak złamana w głębi,
jestem tam na dnie,
został twój ślad,
głęboko tam,
twoja muzyka,
we mnie gra.

Tam na dnie,
został twój ślad,
i moja łza,
bo świat się pomylił.

Powiedz, że,
kiedyś uda się,
uwolnić duszę mą,
z uścisku twoich rąk.

Tam na dnie,
został twój ślad,
głęboko tam,
wciąż Twoja uśmiechnięta twarz.

Tam na dnie,
został twój ślad,
i wielki żal,
bo świat się pomylił,
świat się pomylił.